

Informacja

Strona znajduje się w archiwum.



POLICJANCI URATOWALI NIEDOSZŁYCH SAMOBÓJCÓW

Data publikacji 22.09.2016

Policjanci z Opoczna uratowali 22-letniego mężczyznę, który chciał wyskoczyć z balkonu na czwartym piętrze. Także szybkie i zdecydowane działania starachowickich policjantów ocaliły życie 49-letniemu mężczyźnie, który chciał popełnić samobójstwo. Kolejny raz okazało się, że sprawne działania policjantów przyniosły wymierne efekty. Udało się uratować ludzkie życia, a to w codziennej służbie każdego policjanta jest najważniejsze.

Do dramatycznych zdarzeń doszło w nocy z 21/22 września 2016 roku w Opocznie na jednym z osiedli mieszkaniowych. Dyżurny opoczyńskiej policji o 23.00 otrzymał zgłoszenie, że w jednym z bloków na terenie miasta na balkonie szarpią się dwie osoby. Z relacji zgłaszającego wynikało, że jedna z tych osób chyba chce skoczyć z balkonu.

Na miejscu natychmiast pojawili się policjanci. Od razu zauważyli na zewnętrznej stronie balkonu na 4 piętrze stojącego młodego mężczyznę, którego desperacko trzymała - jak się później okazało - matka. Kobieta krzyczała, że nie jest w stanie utrzymać syna dłużej. Policjanci pojawili się w ostatnim momencie, chwycili mężczyznę za ręce i próbowali wciągnąć go do domu, jednak ten zaczął się szarpać, chciał wyrwać się policjantom. Ta walka o życie trwała kilkanaście minut. Policjanci nie poddawali się i robili wszystko, by uratować chłopaka. Kiedy 22-latek się uspokoił i przestał stawiać opór, policjanci wciągnęli go na balkon. Próbowali z nim porozmawiać, uspokoić go. Rozmowa okazała się to na tyle skuteczna, że policjantom udało się chłopaka wprowadzić do środka mieszkania.

W tym czasie na miejsce zostało także wezwane pogotowie ratunkowe, którego lekarz postanowił hospitalizować 22-latkę.

Wczoraj po południu na telefon alarmowy stanowiska kierowania w Komendzie Powiatowej Policji w Starachowicach dodzwonił się mężczyzna, który poinformował, że chce popełnić samobójstwo. Zastępca Dyżurnego, który podjął rozmowę próbował ustalić dane personalne i miejsce zamieszkania zgłaszającego, ale ten odmawiał ich podania. Policjant mimo to kontynuował rozmowę, aby odwieść mężczyznę od takiego desperackiego kroku. Kilkanaście minut przekonywał mężczyznę o bezcelowości takiego zachowania. W pewnym momencie połączenie zostało zakończone, a przy próbie kolejnych, mężczyzna nie chciał już rozmawiać.

Powyższa informacja została przekazana kryminalnym, którzy ustalili adres zamieszkania zgłaszającego. Na miejsce natychmiast udali się policjanci. Mężczyzna początkowo nie chciał otworzyć drzwi, ale po namowach funkcjonariuszy w końcu opuścił mieszkanie. 49-latek był nietrzeźwy, miał ponad 2 promile alkoholu w organizmie. Został przekazany pod opiekę lekarską.

Dzięki szybkim i zdecydowanym działaniom starachowickich policjantów jego życiu już nic nie zagraża.

(KWP w Łodzi / KWP w Kielcach / ms)